Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

3. posiedzenie 3. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 23. sierpnia 1870.

Treść. Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęty. — Komisya adresowa się ukonstytuowała. — Komisarz rządowy składa do laski marszałkowskiej preliminarz funduszów indemnizacyjnych. — Interpelacya p. Erazma Wolańskiego do p. Komisarza rządowego. — Komisya budżetowa, dla statutu miasta Lwowa wybrana. — Wybór p. Ławrowskiego za ważny uznany. — Wniosek Wydziału krajowego o udzielaniu prawa do poboru myta uchwalony. — Komisya do zbadania czynności Wydziału krajowego wybrana. — Wybory posłów: Breuera, Dra. Weigla, hr. Beusta, Józefa Tyszkowskiego, Dra. Rutowskiego, Sawczyńskiego, Dra. Frenkla, Dąbrowskiego, Dra. Smolki, Dra. Ziemiałkowskiego, ks. Pietrusiewicza, Laskosza, Kirchmajera, Kuzary, Szczepańskiego, Firleja, Heszarda, bar. Bauma, Bojczuka, ks. Pelecha, Pohoreckiego, Wiśniowskiego, Fecaka, Oskarda, Kaszewskiego, Kocka, Bodnara, Kowalskiego, Jana hr. Tarnowskiego, Dra. Czerkawskiego, Chrzanowskiego, Dra. Majera, Dra. Zyblikiewicza, Kallira, ks. Lewickiego, Włodka, ks. Kulczyckiego, ks. Kaczały, Alfreda hr. Potockiego, Szurleja, Siwca, Mikołaja Wolańskiego, Dra Kamińskiego, Kerepina, Garbaczyńskiego, Bogdanowicza, Włodzimierza hr. Baworowskiego, Dra. Dunajewskiego, Dra. Janowskiego, Hoppena. Posłowie, których wybór zatwierdzono, składają przyrzeczenie. — Wniosek Wydziału krajowego o udzielenie 5.000 złr. na odbudowanie Sukiennic przyjęty. — Przemowa p. Dra. Majera. — Naglący wniosek hr. Golejewskiego. — Porządek dzienny przyszłego posiedzenia sejmowego.

Początek posiedzenia o godzinie 11. minut 10 przed południem.

Obecnych posłów: początkowo 124, później 133.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JO. Książe Leon Sapieha.

Ze strony Rządu: C. k. Radca Namiestnictwa p. Pauli, jako Komisarz rządowy.

Sekretarze: Pp. Dr. Pfeiffer, Dr. Wereszczyński, Bartoszewski i ks. Mandyczewski.

Marszałek. Ponieważ jest dostateczna liczba pp. posłów, otwieram posiedzenie. Pan sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta protokół z posiedzenia sejmowego z dnia 22. sierpnia 1870.).

Marszałek. (Po przeczytaniu protokołu). Kto żąda głosu co do protokołu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc protokół przyjęty.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta):

Spis petycyi wniesionych do Sejmu po dzień 23. sierpnia 1870.

10. Wydział powiatowy lwowski, przez posła Krzeczunowicza, o zniżenie ceny soli i o zmianę w podatku konsumcyjnym od mięsa.

11. Tenże Wydział, przez posła Krzeczunowicza o zmianę w ustawodawstwie podatkowem.

12. Komisya wyborcza jasielska, przez posła ks. Króla, z protestem przeciw wyborowi Antoniego Michalskiego na posła do Sejmu krajowego.

13. Wydział powiatowy w Staremmieście, przez posła Grossa, o subwencyę 3.000 złr. z funduszu krajowego na utrzymanie dróg.

14. Tenże Wydział, przez posła Grossa z wnioskiem, względem zmiany ustawy o sejmowej ordynacyi wyborczej.

15. Wydział powiatowy w Wieliczce, przez posła bar. Konopkę, o orzeczenie, w jakim duchu mają być rozumiane niektóre paragrafy ustawy gminnej.

16. Tenże Wydział, przez posła bar. Konopkę, o ustanowienie lekarza powiatowego w mieście Wieliczce.

17. Tenże Wydział, przez posła bar. Konopkę, z przedstawieniem w sprawie funduszu szkolnego.

18. Wydział powiatowy w Łańcucie, przez posła Firleja, o opuszczenie podatków w wypadkach zniszczenia zboża przez niezmiarkę.

19. Wydział powiatowy w Kolbuszowy, przez posła Kobylarza, o wyjednanie opuszczenia podatków w wypadkach zniszczenia zboża przez robactwo, a szczególnie pszenicy przez niezmiarkę.

20. Tenże Wydział, przez posła Kobylarza, z przedstawieniem w sprawie asenterowania izraelitów do wojska.

21. Konstantynowicz Michał, nauczyciel czytania i pisania dla osób dorosłych podług nowej metody, przez posła Pietruskiego, o wyznaczenie w budżecie sumy 5.000 złr. na oświatę dla dorosłych i udzielenie subwencyi na ten cel 2.500 złr. w tym roku.

Marszałek. Skoro będzie mianowaną komisya petycyjna, petycye te będą do tej komisyi odesłane.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta):

Komisya adresowa ukonstytuowała się i wybrała przewodniczącym pana Grocholskiego, zastępcą przewodniczącego pana Ławrowskiego, a sekretarzem pana Ludwika Wodzickiego.

Marszałek. Jest wniosek rządowy.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta):

„Jaśnie Oświecony Książe!

Z polecenia Jego Excelencyi pana Ministra skarbu mam zaszczyt złożyć do Laski marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe trzy sumaryczne preliminarze funduszu indemnizacyjnego na rok 1871.: *a*) dla Galicyi wschodniej; *b*) zachodniej; *c*) dla Wielkiego Księztwa krakowskiego.

Racz JO. Książe umieścić pierwsze czytanie tych przedłożeń rządowych na porządku dziennym jednego z najpierwszych posiedzeń sejmowych, i zechciej przy tej sposobności przyjąć zapewnienie o mojem najwyższem poważaniu.

Lwów, dnia 19. sierpnia 1870.

Possinger m. p.“

Marszałek. Według regulaminu powinneby być te preliminarze wydrukowane, lecz wydrukowanie ich bardzo długi by czas zajęło, bo najmniej 3 tygodnie, a czas jest bardzo krótki, jaki nam do naszych czynności pozostaje.

Poseł Gross. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Gross ma głos.

Poseł Gross. Jabym wniósł, aby z pominięciem przepisów §. 39. regulaminu sprawę tę traktować według §. 34. regulaminu, tj. przekazać ją bez wydrukowania do komisyi. Wnoszę, żeby bez wydrukowania przesłać wniosek rządowy do istniejącej komisyi budżetowej.

Marszałek. Jest wniosek posła Grossa co do formalnego traktowania tego wniosku, tj. aby go odesłać do komisyi budżetowej bez wydrukowania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Wszyscy). Jest przyjęty. Będzie odesłany do komisyi budżetowej. Jest jeszcze interpelacya do pana Komisarza rządowego.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta):

„Interpelacya do Wgo. pana Komisarza rządowego.

W pierwszych dniach lipca b. r. wypuszczono z zakładu kontumacyjnego w Skale, po odbytej

dziesięciodniowej kwarantanie 20 sztuk wołów ze świadectwem zdrowia, prawem przepisanem; te woły zaczęły padać bezpośrednio po wyjściu z tego zakładu, szerząc zarazę „księgosusz“ we wsi Zalesiu i okolicy, w skutek tego okręg trzy milowy w stanie zarazy ogłoszonym, a dla bydła rogatego zamkniętym został jarmarek na bydło w Ułaszkowcach, na którym gospodarze nawet z najodleglejszych okolic w bydło zaopatrywać się zwykli.

Ten fakt udowadnia dostatecznie, że z jednej strony zakłady kontumacyjne nie są odpowiednio do istniejących w tym względzie przepisów urządzone, ani w dostateczną służbę kontumacyjną tak zaopatrzone, by dały rękojmię, że bydło z zagranicy do kraju wprowadzane, nie zawleka za sobą zarazy; z drugiej strony naprowadza na usprawiedliwiony domysł, że lekarze kontumacyjni, z których w każdym zakładzie jest jeden, łączący w swej osobie urzędy dyrektora, lekarza i kontrolora, dopuszczają się karygodnych nadużyć, a nienadzorowani dostatecznie, wydają świadectwa zdrowia, nieopatrzywszy nawet wychodzącego z zakładu bydła, jak to stać się miało w obecnym wypadku wedle opinii publicznej w okolicy rozszerzonej.

Gdy więc zaraza, tak z powodów źle urządzonych zakładów kontumacyjnych, jakoteż z powodu kwitnącego przemysłu przemytniczego na całej granicy, ciągle do kraju zawlekana, niszczy dobytek kraju, uniemożliwia zaprowadzenie chowu lepszego bydła, tamuje handel i stawia nieprzełamane zapory rolnictwu: przeto pozwalamy sobie zapytać Wgo. pana Komisarza rządowego:

I. Czy fakt powyżej przytoczony wiadomym jest Wysokiemu Rządowi?

II. Jakich środków Wysoki Rząd zamyśla użyć, ażeby zakłady kontumacyjne jak najspieszniej odpowiednio swemu przeznaczeniu urządzonemi i w dostateczną służbę sanitarną i administracyjną zaopatrzonemi zostały.

III. Nareszcie jakich środków Wysoki Rząd użyje do stłumienia przemytnictwa, celem zasłonięcia mieszkańców kraju od ciężkich strat, na jakie z tego powodu ciągle są narażonymi?

Erazm Wolański, Borkowski, Agopsowicz, Włodzimierz hr. Łoś, Pietruski, August Łoś, F. Hoszard, Edward Weissman, Smolka, Gross, Skwarczyński, Hoppen, Pohorecki, Król, Kocyłowski.“

Marszałek. Interpelacya ta jest dostatecznie poparta.

Komisarz rządowy. Proszę o głos.

Marszałek. Pan Komisarz rządowy ma głos

Komisarz rządowy. Na powyższą interpelacyę mam zaszczyt odpowiedzić, że przytoczony fakt jest wiadomy Namiestnictwu. Z przedłożeń dotyczących przekonano się, że rzeczywiście niejakie niewłaściwości miały miejsce w zakładzie wyrazonym, ponieważ stado wołów niespełna 10 dni kontumacyę przebywało i także lekarz kontumacyjny obowiązku swego co do oglądania wołów z zakładu wychodzących ściśle nie wykonywał. Namiestnictwo dało Staroście w Borszczowie nakaz, żeby winnych do odpowiedzialności pociągnął i wynik swego urzędowania przedłożył Namiestnictwu, według którego zarządzonem zostanie co potrzeba, aby na przyszłość takim wypadkom zapobieżono.

Co do zapytania, co zamyśla Rząd uczynić, żeby położyć tamę przemytnictwu, to mam zaszczyt odpowiedzieć, że Rząd nie jest w możności inne środki zarządzić, jak ściśle przestrzegać wykonania istniejących w tej mierze przepisów i ustaw.

Marszałek. Prosiłbym o sprawozdanie że skrutynium co do wyboru komisyi budżetowej.

Sprawozdawca poseł Podlewski (z trybuny czyta):

„Rezultat skrutynium z wyboru członków do komisyi budzetowej. Głosujących było 116, absolutna większość 59; otrzymali głosów: poseł Zyblikiewicz 112, Kirchmayer 105, Polanowski 103, Weigel 102, Weissman 102, Kowalski 84, Baum 78, Krasicki 62. Zresztą głosy były rozstrzelone; najwięcej głosów otrzymali: Wodzicki Ludwik 55, Wodzicki Henryk 47, Badeni 46, Dr. Hoszard 41“. Wypada więc jeszcze głosować na jednego członka.

Marszałek. A zatem musimy jeszcze jednego członka wybrać, ponieważ ta rzecz jest bardzo ważna, ażeby ta komisya jak najprędzej ukonstytuowała się, więc przystąpmy zaraz do wyboru. (Po przerwie). Proszę panów skrutatorów,

aby kartki odbierali. Do odbierania tych kartek proszę tych samych panów skrutatorów co wczoraj.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta imienny spis panów posłów, przyczem następuje głosowanie kartkami. Po głosowaniu).

Marszałek. Prosiłbym o sprawozdanie z wyboru do komisyi dla statutu miasta Lwowa; poseł Kamiński jest sprawozdawca.

Sprawozdawca poseł Kamiński (z trybuny czyta):

„Rezultat skrutynium z wyboru do komisyi dla statutu miasta Lwowa. Głosujących było 103, absolutna większość 52. Otrzymali głosów: Czajkowski 101, Smolka 92, Szemelowski 78.“

Marszałek. Prosiłbym panów do komisyi już wybranych, ażeby zechcieli się ukonstytuować. Tymczasem zawieszam posiedzenie na chwilę, ponieważ wielu posłów odeszło do skrutynium. (Po przerwie).

Sprawozdawca poseł Podlewski (z trybuny czyta):

„Rezultat uzupełniającego wyboru jednego członka do komisyi budżetowej. Głosujących było 126, absolutna większość 64, Henryk hr. Wodzicki otrzymał głosów 84.“

Marszałek. Teraz prosiłbym panów, ażebyście jak najprędzej zechcieli ukonstytuować się. Teraz przystąpimy do porządku dziennego, to jest wniosku Wydziału krajowego co do formalnego traktowania o udzielaniu prawa poboru myta. Poseł Gross ma głos. (Po chwili).

Marszałek. Jak panowie pozwolą, to przedewszystkiem poseł Gross zda sprawozdanie z polecenia wczorajszego co do wyboru pana Ławrowskiego.

Poseł Gross. Na wniosek pana Grocholskiego poleciła Izba komisyi, ażeby sprawdziła, ile było głosów przez pełnomocnictwo oddanych, i równocześnie, jaki by to wpływ wywarło na wybór pana Ławrowskiego. Otóż po ścisłem dochodzeniu pokazało się, iż 161 głosów było przez pełnomocników oddanych (senzacya). Jeżeli Wysoka Izba przyjmie zasadę, która wczoraj była orzeczoną, to wtenczas od ogólnej liczby udział w głosowaniu biorących, to jest od 725 głosujących, odpada 161 jako nieważnych. Pozostaje więc 564, absolutna większość byłaby w takim razie 283. Z tych 161 głosów padło na pana Ławrowskiego 91 głosów, a zatem od ogólnej liczby głosów, to jest 391 odtrąciwszy 91, zostałoby 300 głosów, która to liczba przewyższa absolutną większość o 17 głosów, a więc i w takim razie wybór pana Ławrowskiego jest ważny; więc komisya wnosi, ażeby takowy przez Wysoką Izbę był za ważny uznany.

Poseł hr. Golejewski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Golejewski ma głos.

Poseł hr. Golejewski. Ja nie co do wyboru pana Ławrowskiego, tylko chcę postawić zasadę, jak nadal mają być wybory przez komisyę sprawdzane. Chciałbym, aby to raz było na czysto przeprowadzonem na Sejmie., ponieważ jedni wyborcy wybierają przez pełnomocnictwa, a drudzy nie. Więc trzeba tę rzecz zdecydować, ażeby wiedzieć, jak sobie komisye mają przy wyborach postępywać, ażeby Wydział przedłożył na sesyi w tym względzie jak mamy rozumieć wybory, czy wolno w gminach przez pełnomocnictwa wybierać czy nie, bo się bałamucą. Tylko to chciałem powiedzieć.

Poseł Zyblikiewicz. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Zyblikiewicz ma głos.

Poseł Zyblikiewicz. W uzupełnieniu tego, co powiedział poseł Golejewski, a tem bardziej że nie idzie o to, jak komisya weryfikacyjna ma się zachowywać, lecz jakim sposobem mają się wybory odbywać, wnoszę, ażeby członkowie, którzy dziś są w Wydziale krajowym, jako komisya przedłożyła Sejmowi wnioski, które w całym kraju przy wyborach zastosować należy podług tego, jak Sejm orzecze. Komisye wyborcze będą wiedziały, jak mają sobie postępywać i czego się właściwie w tej mierze mają trzymać. Nie widzę potrzeby, aby wybierać nową komisyę, lecz niech Wydział krajowy jako komisya weryfikacyjna, przedłoży Sejmowi swoje wnioski w tej mierze.

Poseł Dunajewski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Dunajewski ma głos.

Poseł Dunajewski. Nie byłbym głosu podnosił pod względem orzeczenia przyjmowania lub nieprzyjmowania głosów przez pełnomocników w mniejszych okręgach lub miasteczkach. Orze-

czenie zaś przez Sejm, na wniosek posła Zyblikiewicza a raczej Wydziału krajowego, nie może mieć mocy obowiązującej dla wszystkich wyborców, bo na to potrzeba ustawy wyborczej, uzupełniającej ustawę krajową, istniejącą w połączeniu z ustawą gminną. A wiadomo wszystkim, że Sejm krajowy nie może zmienić ustaw, tylko pod tym warunkiem, że ta zmiana otrzyma sankcyę najwyższą. Więc trzeba będzie wniosku dążącego do zmiany dzisiejszej ustawy. To jest jedyny sposób do autentycznej interpretacyi ustawy. Co się tyczy zaś zdania posła sprawozdawcy myślałbym, że o to nie idzie, ile głosów było przez pełnomocników danych, tylko o to idzie, czy te głosy, które były przez pełnomocników dane, są dane przez osoby mające prawo głosować przez pełnomocników, na mocy ustawy bowiem mogą tym sposobem głosować kobiety i nieobecni.

Marszałek. Kwestya jest ogólną, prosiłbym pisemny wniosek zrobić.

Poseł Zyblikiewicz. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Zyblikiewicz ma głos.

Poseł Zyblikiewicz. Ja nie powiedziałem, że taka kwestya może być przy wyborach załatwioną prostym wnioskiem, przeto poseł Dunajewski mnie jak widzę, nie zrozumiał, jeżeli sądzi, że wnosiłem abyśmy sprawę tę załatwili wnioskiem. Nie robiłem tego wniosku, owszem powiedziałem, żeby nam komisya przedłożyła wniosek do uchwały, lecz taki, jaki za stosowny uzna, czy do uchwały czy do ustawy. Jeżeli w takim razie zaproponuje komisya jakiś wniosek do ustawy, to mnie się zdaje że ją uchwalimy, choć teraz w tej chwili zdaje mi się, iż może ustawy nie będzie potrzeba zmieniać, lecz wystarczy li uchwała sejmowa. Jednem słowem trzeba tę rzecz rozpoznać i to niech komisya uczyni, a potem przedłoży wniosek czy to do uchwały czy do ustawy.

Marszałek. Prosiłbym o zrobienie oddzielnego wniosku, ażeby nie mieszać kwestyi ogólnej ze specyalną.

Przystąpimy teraz do zatwierdzenia wyboru posła Ławrowskiego. Jest wniosek komisyi, ażeby wybór za ważny uznać. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest więc za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Wybór jest przeto za ważny uznany.

Przystępujemy teraz do porządku dziennego.

Poseł Gross (czyta. — Patrz alegat II.)

(Po przeczytaniu). Tak jak to §. 50. regulaminu przepisuje bez rozdzielania druku Wysokiej Izbie, bez przesłania do komisyi sprawy te będą bezpośrednio przez Wydział krajowy załatwiane.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, więc poddam pod głosowanie. Kto się z wnioskiem Wydziału krajowego zgadza, zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Jest więc przyjęty.

Następuje z porządku dziennego wybór komisyi do zbadania czynności Wydziału krajowego. Komisya ma być z pięciu (5) członków złożoną. Do skrutynium zapraszam panów: Biłousa, Garbaczyńskiego, Kozanowicza, Agopsowicza, Szczepańskiego, Szumańczowskiego, Wiśniowskiego, Spławińskiego i księdza kanonika Króla.

Marszałek. Skoro panowie mają kartki gotowe, prosiłbym je oddawać.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta imienny spis posłów, przyczem następuje głosowanie kartkami).

Marszałek. Zawieszam posiedzenie, aż będzie skrutynium ukończone.

Marszałek. Sprawozdawca poseł Szczepański raczy odczytać rezultat skrutynium z wyboru komisyi do sprawdzenia czynności Wydziału krajowego złożonej.

Sprawozdawca poseł Szczepański (czyta z trybuny):

„Rezultat przedsięwziętego wyboru komisyi do sprawdzenia z czynności Wydziału krajowego:

Głosowało 120, absolutna większość 61. Otrzymali panowie: Baum 93, Gniewosz 80 i Kulczycki 61; ci otrzymali absolutną większość. Po tych najwięcej mieli głosów panowie: Jaworski 54, Rydzowski 49, Kirchmajer 38, Weigel 30, Kamiński 32, Wolski 31. Reszta głosów rozstrzelona. Wybór zatem jeszcze dwóch członków do tej komisyi nie przeprowadzono."

Marszałek. Jeszcze musimy przedsięwziąść wybór na dwóch członków. Ja proszę panów po dwa imiona na karteczkach napisać. (Po przerwie). Wzywam panów do oddania kartek.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta z trybuny spis alfabetyczny posłów, następuje imienne głosowanie).

Marszałek (po przerwie ośmiominutowej). Posiedzenie zawieszę aż do końca skrutynium.

(Po odbytem skrutynium).

Sprawozdawca poseł Szczepański raczy odczytać rezultat skrutynium z wyboru komisyi do sprawdzenia czynności Wydziału krajowego.

Sprawozdawca poseł Szczepański. „Rezultat wyboru dwóch członków do komisyi dla sprawdzenia czynności Wydziału krajowego:

Głosujących było 117, absolutna większość 59, otrzymali panowie: Jaworski 110, Kirchmajer 73“. Reszta głosów rozstrzelona. Wybór więc uskuteczniony.

(Po przeczytaniu). Dwie kartki komisya była w obowiązku unieważnić, ponieważ to samo nazwisko dwa razy było napisane.

Marszałek. A zatem komisya do sprawdzenia czynności Wydziału krajowego jest wybraną. Będę prosił panów do komisyi należących, ażeby zechcieli się po sesyi zejść i ukonstytuować. Przystąpimy teraz po dalszego porządku dziennego. Następuje sprawozdanie o wyborach. Poseł Smarzewski sprawozdawcą.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Koło wyborcze Izb handlowych i przemysłowych:

I. Izba handlowa i przemysłowa lwowska:

Wybór odbył się 7. lipca r. b. we Lwowie. Wyborców było 23. W głosowaniu brało udział 15. Pan Józef Breuer, właściciel dóbr i prezes Izby handlowej otrzymał głosów 15.

Akta wyboru w porządku; komisya wnosi na uznanie ważności wyboru pana Breuera.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto się zgadza na uznanie ważności tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór uznany za ważny.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„II. Izba handlowa i przemysłowa krakowska: Wybór odbył się w Krakowie. Uprawnionych do głosowania 24. W głosowaniu brało udział 17 i wszystkie głosy padły na pana Ferdynanda Dra. Weigla, sekretarza krakowskiej Izby handlowej. Oprócz tego oddano za tymże kandydatem trzy głosy na piśmie, których komisya z uwagi na §. 15. sejmowej ordynacyi wyborczej nie policzyła; akta wyborcze w zupełnym porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru pana Weigla.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór ważny.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„III. Izba handlowa i przemysłowa brodzka:

Wybór odbył się w Brodach. Uprawnionych do wyboru było 26. Głosowało 21 i wszystkie głosy otrzymał Jego Excel. Frydryk hr. Beust, c. k. kanclerz Państwa i obywatel honorowy miasta Łańcuta.

Akta wyborcze w porządku. Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru hr. Beusta.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór ważny.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy Dobromil - Bircza - Ustrzyki:

Wybór odbył się w Birczy; uprawnionych było 190, w głosowaniu brało udział 178, z czego absolutna większość 90. Pan Józef Tyszkowski otrzymał głosów 135.

Akta wyborcze w porządku. Komisya wnosi na uznanie ważności tego wyboru.“

Marszałek. Nie żąda nikt głosu? (Milczenie). Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość) Wybór ten jest ważny.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy miasto Tarnów:

Wyborców 1.427, głosujących 554, absolutna większość 278. Pan Dr. Klemens Rutowski otrzymał głosów 318.

Akta wyborcze w porządku. Komisya wnosi na uznanie ważności tego wyboru.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór ważny.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Tarnopola:

Wyborców było 1.510, w głosowaniu brało udział 574, absolutna większość głosów 288. Pan Zygmunt Sawczyński otrzymał głosów 447.

Komisya wnosi zatem na uznanie ważności wyboru Sawczyńskiego.“

Marszałek. Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Lwowa:

Uprawnionych do wyboru 5.969. W głosowaniu brało udział 3.550, z czego absolutną większość stanowi głosów 1.776. Otrzymali głosów panowie: Dr. Hermann Fränkel 2.338, Wacław Dąbrowski 1.921, Dr. Franciszek Smolka 1.895, Dr. Floryan Ziemiałkowski 1.893.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru pomienionych posłów z miasta Lwowa.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem wyboru tych trzech posłów (głosy: czterech), czterech posłów, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór ten jest za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy Kałusz - Wojniłów:

Wyborców było 141. W głosowaniu brało udział 138, absolutna większość 70. Ks. Antoni Pietruszewicz otrzymał głosów 87.

Wybór posła odbył się w porządku. Wysoki Sejm raczy uznać wybór ks. Pietruszewicza jako ważny.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy Nowy-Sącz- Grybów - Ciężkowice. Wybór odbył się w Nowym-Sączu.

Wyborców było 184. W głosowaniu brało udział, a mianowicie w pierwszem (przy tem nikt nie otrzymał absolutnej większości) 173, w drugiem zaś 145. Absolutna większość 73.

Pan Jakób Laskosz otrzymał głosów 87.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie wyboru pana Laskosza za ważny.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy Kraków - Mogiła - Liszki-Skawina:

Wybór odbył się 5. lipca r. b. w Krakowie. Wyborców było 179. Gmina Lubcza nie chciała przystąpić do wyboru wyborców.

W głosowaniu brało udział, a to przy pierwszem głosowaniu 169, a ponieważ nikt nie otrzymał większości absolutnej, przystąpiono do drugiego głosowania, w którem brało udział 128 wyborców. Przy drugiem głosowaniu otrzymali pan Julian Kirchmajer głosów 64, a pan Zebald Zamorski 59, między którymi zarządzono wybór ściślejszy. Przy ściślejszym wyborze głosowało 111 wyborców, absolutną większość stanowiło głosów 56.

Pan Julian Kirchmajer, właściciel dóbr z Krzesławic, otrzymał głosów 74.

Gdy akta wyborcze znajdują się w porządku, komisya wnosi na uznanie ważności wyboru pana Kirchmajera.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy Ropczyce - Kolbuszowa:

Wyborców było 123. Głosowało 113. Absolutna większość 57.

Pan Jędrzej Kuzara, włościanin z Dobrynina, otrzymał głosów 62.

Wysoki Sejm zechce uznać niniejszy wybór za ważny.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smarzewski (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Bóbrka-Chodorów:

Wybór odbył się w Bóbrce. Wyborców 135. Z tych głosowało 118. Absolutna większość głosów 60.

Pan Mieczysław Szczepański, zastępca c. k. Starosty, otrzymał głosów 74. Wybór posła odbył się w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru."

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Kraiński (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich powiatów Łańcut - Przeworsk:

Wybór odbył się w Łańcucie. Wyborców było 141. W głosowaniu brało udział 139. Absolutna większość 70.

Pan Szczęsny Firlej, c. k. rotmistrz, otrzymał głosów 92.

Nieformalnym był wybór wyborcy w Zuklinie, nie zamieszczonego na spisie prawyborców.

Wybór wyborcy z gminy Zmysłówki nie mógł być sprawdzonym, ponieważ w aktach wyborczych nie ma listy prawyborców.

Nieformalności nie wpływają na rezultat wyboru, a przeto komisya wnosi uznanie ważności wyboru pana Firleja".

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Kraiński (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Bochnia-Wiśnicz - Niepołomice:

Wybór odbył się w Bochni. Wyborców było 198. W głosowaniu brało udział 187. Absolutna większość głosów 94.

Pan Dr. Franciszek Hoszard otrzymał głosów 97.

Pomiędzy wyborcami znajdujemy 12, których nie zamieszczono na listach prawyborców, przeto głosy ich nie mogą być uważane za ważne.

Po potrąceniu 12 nielegalnych głosów, było legalnych głosów 175.

Absolutna większość 88.

Pan Dr. Hoszard otrzymał głosów legalnych 95.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru pana Hoszarda."

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności tego wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Kraiński (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Wadowice-Andrychów - Kalwarya:

Wybór odbył się w Wadowicach. Wyborców było 203. W głosowaniu brało udział 179. Absolutna większość głosów 90.

Pan Józef baron Baum otrzymał głosów 91.

W gminach Brzezinka i Brzezinka ad Kalwarya obrano wyborcami nieuprawnionych, co jednak nie wpływa na rezultat wyboru, ponieważ powstające ztąd dwa nieważne głosy nie były dane na pana Bauma.

Wreszcie akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rekę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Kraiński (czyta):

„Okręg wyborczy Zaleszczyki - Tłuste:

Wybór odbył się w Zaleszczykach. Wyborców było 137. W głosowaniu brało udział 129. Absolutna większość 65.

Mikołaj Bojczuk, włościanin z Lisowiec, otrzymał głosów 66.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Kraiński (czyta):

„Okręg wyborczy Żółkiew-Kulików-Mosty-Wielkie:

Wyborców 164. W głosowaniu brało udział 156. Absolutna większość 79.

Ksiądz Jan Pełech, gr. kat. pleban z Macoszyna, otrzymał głosów 107.

Akta wyborcze w porządku.

Wysoki Sejm zechce uznać wybór księdza Pełecha za ważny.“

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Brzozów-Dubiecko:

Wyborców było 138. W pierwszem głosowaniu brało udział 130, w drugiem 128; do ściślejszego wyboru przystąpiło 125, z czego absolutna większość 63.

Pan Feliks Pohorecki otrzymał głosów 65.

Akta wyborcze w porządku.

Wysoki Sejm zechce uznać wybór pana Pohoreckiego jako ważny.“

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Rzeszów-Głogów:

Wyborców było 117. W pierwszem głosowaniu brało udział 115, do drugiego skrutynium przystąpiło wyborców 108. Absolutna większość 55.

Pan Jan Wiśniowski, włościanin ze Staromieścia, otrzymał głosów 66.

Gminy Werynia i Kłopówka połączono celem wyboru wyborców w jedno ciało wyborcze, co jednak nie zmniejszyło liczby wyborców w ogóle, gdyż wybrano stosunkowo przypadającą ilość wyborców.

Oprócz tego wybrano 4 wyborców, którzy nie są zamieszczeni na spisach do wyboru upoważnionych.

Z pomiędzy 7 nielegalnych głosów, padł tylko jeden na pana Wiśniowskiego.

Wreszcie akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi, aby Wysoki Sejm zechciał uznać wybór pana Wiśniowskiego za ważny.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Podhajce-Kozowa: Wybór odbył się w Podhajcach. Wyborców było 148.

W pierwszem głosowaniu, przy którem nikt nie osiągnął absolutnej większości, głosowało 146, w drugiem głosowaniu brało udział 139. Absolutną większość stanowi zatem liczba głosów 70.

Pan Eliasz Fecak, wójt ze Starego miasta, otrzymał głosów 73.

Pomiędzy głosującymi znajdujemy 9 nielegalnie wybranych wyborców, nie są bowiem zamieszczeni na spisach uprawnionych do wyborów, miedzy temi głosował jako wyborca z Podhajec pan Emil Torosiewicz, uprawniony do głosowania w kole większych posiadłości.

Potrąciwszy nielegalne głosy od ogólnej liczby głosujących, pozostanie legalnych głosów 130, absolutna większość 66, a gdy pan Eliasz Fecak otrzymał głosów legalnych 68,

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Fecaka.“

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Stary-Sącz-Krynica: Wybór odbył się w Nowym-Sączu. Wyborców było 128. W pierwszem głosowaniu brało udział 125.

W drugiem głosowaniu brało udział 95, absolutna większość głosów 48.

Pan Jan Oskard, włościanin z Podgrodzia, otrzymał głosów 57.

Z nielegalnie wybranych 7 wyborców głosowało przy drugiem skrutynium 4, lecz żaden z tych głosów nie padł na pana Oskarda.

Wysoki Sejm zechce uznać wybór posła Oskarda jako ważny."

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Kossów-Kutty: Wyborców było 123. W pierwszem głosowaniu brało udział 119, w drugiem 117, zaś przy ściślejszym wyborze głosowało 111, z czego absolutna większość 56.

Pan Maciej Kaszewko, c. k. adjunkt sądowy otrzymał głosów 68.

Akta wyborcze w porządku.

Wysoki Sejm raczy uznać wybór posła Kaszewski za ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Drohobycz-Podbuż: Wyborców było 165. W głosowaniu brało udział 147. Absolutna większość 74.

Pan Bazyli Kocko, sekretarz Starostwa powiatowego, otrzymał głosów 122.

W ośmiu gminach sporządzono listy prawyborców na podstawie zniesionej ustawy, skutkiem czego wybory 9. wyborców są nielegalne, prócz tego nielegalne są wybory 3 wyborców, nie zapisanych na listach upoważnionych do wyboru.

Na pana Kocka padło 8 nielegalnych głosów, co nie wpływa na rezultat wyboru, ponieważ pan Kocko otrzymał przy wyborze 48 głosów nad ściśle wymaganą absolutną większość.

Wysoki Sejm raczy uznać wybór posła Kocka jako ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Załośce-Zborów: Wybór odbył się w Brodach. Wyborców było 139. Głosowało 130, absolutna większość głosów 66.

Pan Jan Bodnar otrzymał głosów 71.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy Mikołajów-Żurawno: Wybór odbył się w Żydaczowie. Wyborców było 131. W głosowaniu brało udział 124. Absolutna większość głosów 63.

Pan Bazyli Kowalski, c. k. radca sądowy, otrzymał głosów 99.

Akt wyboru posła znajduje się w porządku, jedynie okazują się nieważnemi głosy czterech wyborców. W gminie Hrehorów nie zastosowano przy sporządzaniu listy prawyborców ustawy z d. 6. października 1869., która przepisuje, iż wyborcy wybierani być mają przez pierwsze dwie trzecie części wszystkich do wyboru Rady gminnej uprawnionych, lecz wpisano do tej listy tylko dwa pierwsze koła wyborcze w myśl dawniejszej już zniesionej ustawy. W skutek tego weszło do listy prawyborców zamiast 74, tylko 48 prawyborców. Ponieważ wybrani w Hrehorowie dwaj wyborcy otrzymali tylko po 25 głosów, któratoliczba głosów nie stanowiłaby absolutnej większości głosujących, gdyby uchylonych 26 prawyborców do głosowania przybyło, przeto wybór tych wyborców nie może być uważany jako ważny.

Oprócz tego znajdujemy dwóch wyborców, którzy nie są zamieszczeni na listach prawyborców.

Pomienione nie ważne 4 głosy nie wpływają na materyalny rezultat wyborów, ponieważ pan Kowalski otrzymał o 36 głosów nad wymaganą prawem absolutną większość głosów.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Kowalskiego."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Mielec-Zassów. Wybór odbył się w Mielcu.

Wyborców było 157. W głosowaniu brało udział, a mianowicie w głosowaniu pierwszem, przy którem nikt absolutnej większości głosów nie otrzymał 149, — w drugiem głosowaniu 131, absolutna większość głosów 66.

Pan Jan hr. Tarnowski otrzymał głosów 80.

Jeszcze przed rozpoczęciem głosowania podano do wiadomości komisyi wyborczej:

a) że w gminie Słupcu, powiatu dąbrowskiego w gminach Baranów, Dmytrów wielki i mały, Nagnajów, Sciborów, Siedliszczany, Skopanie i Wola, powiatu tarnobrzeskiego, wybory wyborców nielegalnie, na podstawie zniesionego z ustawy z dnia 6. października 1869. §. 13. sejmowej ordynacyi wyborczej przeprowadzone zostały;

b) że c. k. Prezydyum Namiestnictwa zarządziło przeprowadzenie legalnych wyborów wyborców, które jednak dla braku czasu przeprowadzone być nie mogły, i

c) że nielegalnie obrani wyborcy do głównego spisu wyborców zapisani zostali.

Komisya wyborcza wzięła tę sprawę pod rozwagę, i uznała wybory pomienione jako ważne i powołała wyborców do głosowania.

Zważywszy, że wedle postanowień ordynacyi wyborczej nie jest rzeczą komisyi badać i rozstrzygać o ważności wyboru wyborców, że zatem komisya zakres swój przekroczyła, przeto orzeczenie komisyi musi być uważane jako nielegalne, również musimy uważać wybory 11. wyborców i dane przez nich głosy jako nielegalne.

Ze względu, iż z tych nielegalnych głosów padło na pana Tarnowskiego tylko 7, a tenże uzyskał 13 głosów więcej nad ściśle wymaganą absolutną większość głosów, a pod każdym innym względem akta wyborcze znajdują się w porządku, komisya wnosi na uznanie wyboru posła Tarnowskiego za ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Rzeszowa. Spis wyborców obejmuje 488 wyborców. W głosowaniu brało udział 297, bezwzględna większość głosów 149.

Pan Dr. Euzebiusz Czerkawski otrzymał głosów 183.

Ze spisu opodatkowanych wykreślono wszystkie kobiety i małoletnie, przeciw czemu jednak, o ile z aktów powziąść można, reklamacyi nie wnoszono. Gdy wreszcie akta wyborcze są w porządku, komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Czerkawskiego."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Krakowa; wybiera posłów 3. Spis uprawnionych osób obejmuje 2.475.

Wybór dokonany w dwóch głosowaniach; w pierwszem głosowaniu brało udział wyborców 1.016, absolutną większość stanowiło głosów 509.

Dr. Mikołaj Zyblikiewicz otrzymał głosów 838.

Dr. Józef Mayer 758.

Wybrano zatem przy pierwszem głosowaniu posłów 2.

W drugiem głosowaniu wzięło udział wyborców 872, z czego absolutna większość 437.

P. Leon Chrzanowski otrzymał głosów 471.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi: Wysoki Sejm zechce wybory pp. Zyblikiewicza, Mayera i Chrzanowskiego uznać jako ważne."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Smolka (czyta):

Okręg wyborczy miasta Brodów:

Wyborców było 1.153. W głosowaniu brało udział 476. Absolutna większość głosów 239. Pan Nathan Kallir otrzymał głosów 390.

Przeciw temu wyborowi zaniesiono do Wydziału krajowego protest, zaopatrzony 17. podpisami. Wydział krajowy zarządził zbadanie protestu, a wedle dotyczącego sprawozdania c. k. Starostwa brodzkiego, przedstawiają się zawarte w proteście zarzuty po większej części jako nieuzasadnione. Pierwszym zarzutem protestu jest, iż nie rozdano wszystkich kart legitymacyjnych a mianowicie nie wręczono ich wyborcom Pieńkowskiemu, spadkobiercom Glücka i nauczycielowi Antoniewiczowi. C. k. Starostwo objaśnia ten punkt protestu tem, iż pan Pieńkowski nie był wyborcą, że sukcessorowie Glücka nie są jeszcze sądownie za takich uznani, i że pana Antoniewicza, nauczyciela szkoły normalnej, uważano jako urzędnika gminy, niemającego upoważnienia z tytułu osobistej kwalifikacyi.

Drugi zarzut protestu, to jest że nie przypuszczano do głosowania kobiet, usprawiedliwia c. k. Starostwo odnośnym reskryptem c. k. Ministeryum z 31. lipca 1862. l. 3.968, wyjaśniającym w tej mierze sejmową ordynacyę wyborczą, podług którego to objaśnienia kobiety w miastach nie mają prawa głosowania.

Trzeci zarzut, jakoby listę wyborczą sporządzono na podstawie spisów wyborczych do Rady gminnej, które przez Namiestnictwo w skutek protestów zaniesionych za nieważne uznane zostały, wyjaśnia c. k. Starostwo, iż spisy wyborców sejmowych, sporządzone ze ścisłem zastosowaniem §§. 11. 17. i 25. sejmowej ordynacyi wyborczej, i że c. k. Namiestnictwo nie uznało zarzuty wniesione przeciw liście wyborców do Rady gminnej za słuszne.

Na czwarty zarzut, że niesłusznie wpisano do listy wyborców mieszkańców przedmieścia lwowskiego, do gminy Folwarki należącego, ponieważ ci głosowali przy wyborze posła z gmin wiejskich, odpowiada c. k. Starostwo, iż przedmieście lwowskie od kilkudziesięciu lat wcielone jest do miasta Brodów i mieszkańcy tego przedmieścia zawsze w mieście tak do rady gminnej jak i do Sejmu wybierali.

Na zarzut piąty, jakoby przewodniczący komisyi zalecał wyborcom głosować za panem Kallirem, przytacza c. k. Starostwo słowa przewodniczącego komisyi, który w myśl ordynacyi wyborczej pierwszy głosował i rzekł: „O ile mi wiadomo, mamy dwóch kandydatów, mianowicie pana Adwokata Gottlieba ze Lwowa, który wedle zapewnienia kilku panów radnych bardzo uczciwym ma być człowiekiem, a drugiego pana Kallira; gdy jednak pierwszego kandydata nie znam, a pan Kallir jest naszym współobywatelem, głosuję więc na niego, pozostawiając wyborcom zupełną wolność głosowania, na kogo się podoba."

Co do szóstego zarzutu, iż w sali wyborców znajdowały się osoby nieuprawnione do głosowania, przyznaje c. k. Starostwo, iż pojawiły się rzeczywiście dwie osoby nieuprawnione w sali wyborczej, które się jednak zaraz wydaliły, inne zaś w proteście wymienione osoby, znajdowały się tylko w przedpokoju.

Na siódmy zarzut, iż na wyborców wpływała wielka liczba sług kahału i zmuszała ich moralnie do głosowania za panem Kallirem, tak, iż wielu wyborców od wyborów się uchyliło, przytacza c. k. Starostwo powiatowe, iż agitacya stronnictwa rzeczywiście miejsce miała, że jednak agitacya za panem Kallirem mniej była znaczącą, i że właśnie dążeniem stronnictwa kandydata Gottlieba było, namówić wyborców do głosowania za tym kandydatem, lub przynajmniej do niebrania udziału w głosowaniu. O żadnej nieprawnej agitacyi c. k. Starostwu nie jest wiadomo, a że stosunkowo mała liczba wyborców brała udział w głosowaniu, przypisać należy okoliczności, iż wielu wyborców było w czasie wyborów nieobecnych, a nadto wybór pana Kallira, za którym większość głosować zamierzała, był zapewniony.

Na zarzut ostatni, jakoby komisya nie zważała przy wyborze, czy głosujący w imieniu stowa-

rzyszeń, spółek i td. byli rzeczywiście do głosowania uprawnieni, powiada c. k. Starostwo, że odbieranie głosów odbywało się z największą dokładnością i że zadnej w tej mierze nie było w komisyi różnicy zdań.

Z pomiędzy podniesionych w proteście zarzutów uważa komisya zarzut co do uchylenia kobiet od głosowania jako nieusprawiedliwiony, również zarzut co do niewydania karty legitymacyjnej nauczycielowi szkoły normalnej w Brodach.

Zważywszy jednak, że nieformalności te niewpływają na rezultat wyboru,

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru pana Kallira."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Gross (czyta):

„Okręg wyborczy Kołomyja - Gwoździec - Peczeniżyn:

Wyborców było 171. W pierwszem głosowaniu brało udział 162. W drugiem zaś 158.

Po potrąceniu głosów nielegalnych, a mianowicie dwóch głosów oddanych przez wyborców z Krasnostawiec, gdzie sporządzono listę prawyborców na podstawie ustawy już zniesionej, tudzież trzech głosów oddanych przez wyborców, którzy uprawnieni są do głosowania w klasie większych posiadłości, pozostanie legalnych głosów 153, z czego absolutna większość 77. Ks. Lewicki otrzymał w ogóle głosów 85, legalnych zaś 83. Wreszcie akta wyborcze w porządku; komisya wnosi na uznanie wyboru ks. Lewickiego za wazny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Gross (czyta):

„Okręg wyborczy Tarnów - Tuchów:

Wyborców było 129. W głosowaniu brało udział 116. Absolutna większość 59. Pan Maciej Włodek, włościanin z Łowczowa, otrzymał głosów 67.

Akta wyborcze w porządku. Wysoki Sejm raczy uznać wybór posła Włodka za ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za wazny uznany.

Sprawozdawca poseł Gross (czyta):

„Okręg wyborczy Stryj - Skole:

Wyborców było 132. W głosowaniu brało udział 118. Ks. Józef Kulczycki otrzymał głosów 102.

Akta wyborcze w porządku. Komisya wnosi na uznanie ważności niniejszego wyboru."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Gross (czyta):

„Okręg wyborczy Zbaraż - Medyń:

Wybór odbył sie w Zbarażu. Wyborców było 111. W głosowaniu brało udział 104. Absolutna większość głosów 53. Ks. Szczepan Kaczała otrzymał głosów 61.

Nielegalnie obranych wyborców było 9, z których 7 brało udział w głosowaniu.

Gdy ks. Kaczała otrzymał 7 głosów nad ściśle wymaganą większość głosów, a pomiędzy głosami na ks. Kaczałę danemi tylko 2 nielegalne znachodzimy, komisya wnosi na uznanie ważności wyboru ks. Kaczały."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za wazny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Brzeżany-Przemyślany:

Wybór odbył się w Brzeżanach. Uprawnionych do wyboru posła było 142. W głosowaniu brało udział 134. Absolutną większość stanowiło głosów 68.

Jego Excelencya Alfred hr. Potocki, prezes Ministrów i właściciel dóbr, otrzymał głosów 121.

Akta wyborcze są w porządku. Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru hr. Potockiego."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Tyczyn - Strzyżów:

Wybór odbył się w Rzeszowie, wyborców było 121. (Liczba wyborców powinna była wypaść większą, lecz 12 gmin nie chciało przystąpić do wyboru wyborców).

W pierwszem głosowaniu brało udział 110 w drugiem głosowaniu 103. Absolutna większość głosów 52.

Pan Stanisław Szurlej, włościanin z Lutczy, otrzymał głosów 62.

Nielegalnie głosowało 3 wyborców, z których 2 głosy padły na pana Szurleja, gdy jednak tenże otrzymał 10 głosów nad ściśle wymaganą liczbę absolutnej większości, komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Szurleja."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Żywiec - Ślemień - Milówka:

Wyborców było 177. W głosowaniu brało udział 168. Absolutna większość 85.

Pan Antoni Siwiec, otrzymał głosów 100.

Wybór posła odbył się w zupełnym porządku; w aktach wyborców napotykamy, iż obrano 18 wyborców, których nie znajdujemy na liście uprawnionych do wyboru, zaczem głosy przez tych wyborców oddane jako nielegalne uważać należy.

Głosów nielegalnych padło na pana Siwca 13, co jednak nie narusza materyalnego rezultatu wyboru, ponieważ poseł Siwiec miał o 15 głosów więcej, niż wynosi ściśle wymagana absolutna większość głosujących.

Wysoki Sejm zechce zatem uznać wybór posła Siwca jako ważny.

(Po przeczytaniu).

Przy tym wyborze muszę nadmienić, że Wydział Rady powiatowej przedłożył protest, który opiewa, że w mieście Żywcu wybór wyborców odbył się nielegalnie. To doniesienie zostało odstąpione Staroście, ażeby dochodzenie przedsięwziął. Nad tym protestem Starosta zrobił dochodzenie i pokazał się taki rezultat, że na oznaczonym dniu wyborów nie zgromadziło się do wyborów tylko 17 prawyborców.

Otóż tylko tych 17 prawyborców głosowało. Ponieważ potrzeba było wybierać z miasta Żywca 9 wyborców, a tylko 7 otrzymało absolutną większość, otóż komisarz do wyborów delegowany oznaczył termin na 4. godzinę popołudniu i stanęło 52 wyborców.

Tymczasem ci 52 wyborcy żądali, ażeby im wolno było głosować na wybór wszystkich tych 9 wyborców, azatem i na tych 7 przed południem wybranych, co było zupełnie nielegalne, ponieważ wybór tamtych 7 był już zupełnie ukończony.

Otóż wszyscy ci po południu zebrani wyborcy mieli wybierać tylko dwóch brakujących. To była jedna okoliczność, którą Wydział Rady powiatowej podniósł w swoim proteście. Otóż ponieważ ten cały protest nie uwłacza ważności wyborów, więc wnosi komisya na uznanie ważności wyboru."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Milczenie). Kto jest za uznaniem ważności wyboru, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Jasło - Brzostek, Frysztak:

Wybór odbył się w Jaśle. Wyborców było 193.

Dwie gminy nie chciały przystąpić do wyboru wyborców.

Przed rozpoczęciem wyboru wniesiono do protokołu zażalenie, iż na ogłoszonej przez c. k. Namiestnictwo liście wyborców uprawnionych do wybierania posłów na mocy §. 14. sejmowej ordynacyi wyborczej pominięto 16 osób, chociaż one

posiadają odrębne ciała tabularne. Komisya nie czując się upoważnioną do rozstrzygnięcia tego zażalenia, przedkłada Wysokiemu Sejmowi:

zważywszy, że zażalenie nie jest wniesione od osób, które ta sprawa bezpośrednio dotyka, lecz przez osoby trzecie, i że rzeczą pokrzywdzonych było wnieść reklamacyę do c. k. Namiestnictwa, czego nie uczyniono, przeto zazalenie pomienione nie może stanowić przedmiotu bliższej rozwagi.

W głosowaniu brało udział wyborców 184, absolutną zatem większość stanowi głosów 93.

Pan Antoni Michalski, włościanin z Umieszcza, otrzymał głosów 98.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Michalskiego."

Marszałek. Jest nowy protest przeciw temu wyborowi, muszę zatem ten wybór odroczyć, azeby komisya mogła przyjąć go do wiadomości (Głosy: czyj to wybór?) To jest wybór posła Michalskiego.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Czortków-Budzanów-Jazłowiec:

Wyborców było 181, w głosowaniu brało udział 168, absolutna większość 85, i tyleż głosów otrzymał pan Mikołaj Wolański, właściciel Pauszówki.

W kilku gminach wybrano wyborcami osoby, których nie znajdujemy na listach uprawnionych do wyboru. Potrąciwszy wynikłe ztąd nielegalne głosy, uzyskujemy następujący rezultat:

Legalnych głosów 156, absolutna większość 79.

Pan Mikołaj Wolański otrzymał głosów legalnych 80.

Wysoki Sejm zechce zatem uznać wybór posła Wolańskiego za ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Stanisławowa:

Wyborców było 1.123, w głosowaniu brało udział 481, absolutna większość głosów 242.

Pan Dr. Ignacy Kamiński otrzymał głosów 451.

W ciągu głosowania nadesłało 12 nieobecnych głosy na pana Kamińskiego drogą telegraficzną, głosów tych jednak komisya wyborcza nie uwzględniła.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Kamińskiego."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Lisko-Baligród-Lutowiska:

Wyborców było 203, w głosowaniu brało udział 181, absolutna większość 91.

Pan Iwan Kerepin, włościanin z Żernicy, otrzymał głosów 108.

Wybór posła odbył się w porządku. W aktach wyboru wyborców znajdujemy, iż wybrano 26 wyborców, których nie ma na listach uprawnionych do wyboru. Z tych wyborców głosowało 23, a po potrąceniu nielegalnych głosów przedstawia się rezultat głosowania jak następuje:

Legalnie głosujących 158, absolutna większość 80.

Pan Kerepin otrzymał legalnych głosów 92.

Wysoki Sejm zechce zatem uznać wybór posła Kerepina jako ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Dembica-Pilzno:

Wybór odbył się w Pilznie. Wyborców było 129, w głosowaniu brało udział 124, absolutna większość 63.

Pan Piotr Garbaczyński z Mokrzca otrzymał głosów 64.

Wybrano 5 wyborców, których nie znajdujemy na spisach uprawnionych, a jeden wyborca wybrany został w dwóch gminach. W myśl §. 15. sejmowej ordynacyi wyborczej wykonywać można prawo wybierania tylko w gminie stałego zamieszkania, przeto tylko głos tego wyborcy dany w imieniu prawyborców gminy, w której stale zamieszkuje, uważany być może jako ważny.

Nielegalnych głosów było 5, ponieważ jeden z wyborców nie brał udziału w głosowaniu. Po potrąceniu nielegalnych głosów pozostaje legalnych 119, absolutna większość 60, i tyleż legaln ch głosów otrzymał pan Garbaczyński.

Wysoki Sejm zechce uznać wybór posła Garbaczyńskiego za ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Kołomyja:

Wyborców było 1.689, głosowało 689, absolutna większość 345.

Pan Krzysztof Bogdanowicz, właściciel dóbr Dzurkowa, otrzymał głosów 523.

Akta wyborcze w porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności tego wyboru."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Trembowla-Złotniki:

Wybór odbył się w Trembowli. Wyborców było 109, w głosowaniu brało udział 103, absolutna większość 52.

Pan Włodzimierz hr. Baworowski otrzymał głosów 57.

Po potrąceniu 7 nielegalnych głosów, pozostaje legalnych 96, absolutna większość 49.

Pan hr. Baworowski otrzymał legalnych głosów 54.

Komisya wnosi na uznanie wyboru posła hr. Baworowskiego za ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Większość). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy miasta Nowego-Sącza:

Wyborców 567. Głosujących 442. Absolutna większość 222.

Pan Dr. Dunajewski otrzymał głosów 277.

Akta wyborcze w zupełnym porządku.

Komisya wnosi na uznanie ważności wyboru posła Dunajewskiego."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Większość). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Rawa-Niemirów:

Wyborców 109. Głosowało 99. Absolutna większość 50.

Pan Ambroży Janowski otrzymał głosów 59.

Z pomiędzy głosujących wyborców 10 nie było uprawnionych do wyboru, zatem głosy ich nie są ważne.

Gdy na pana Janowskiego tylko 4 głosy nielegalne padły, a tenże miał o 9 głosów więcej niż wynosi ściśle wymagana liczba absolutnej większości głosujących, zechce Wysoki Sejm uznać wybór posła Janowskiego jako ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca poseł Ławrowski (czyta):

„Okręg wyborczy Dolina-Bolechów-Rożniatów:

Wybór odbył się w Dolinie.

Wyborców było 183. W głosowaniu brało udział 173. Absolutna większość 87.

Pan Apolinary Hoppen otrzymał głosów 114.

W kilku gminach wybrano wyborcami osoby, których niema na listach uprawnionych do wyboru.

W ogóle było nielegalnych wyborców 13, z których 11 dało swe głosy na pana Hoppena.

Gdy jednak tenże miał 27 głosów nad ściśle wymaganą absolutną większość, a wreszcie akta w zupełnym znajdują się porządku, zechce Wysoki Sejm uznać wybór posła Hoppena jako ważny."

Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, raczy rękę podnieść. (Wszyscy). Więc wybór za ważny uznany.

(Po chwili). Teraz zechcą ci panowie, których wybór został uznany za ważny, przystąpić do złożenia przyrzeczenia.

Sekretarz poseł Pfeiffer czyta rotę przyrzeczenia a panowie posłowie, których wybór został za ważny uznany, zbliżają się do trybuny i podają rękę Księciu Marszałkowi w porządku jak następują:

Od posłów: Wodzickiego Henryka, Szumańczowskiego, Starowiejskiego, Paszkowskiego, Czartoryskiego, Torosiewicza Emila, Torosiewicza Franciszka, Smarzewskiego, Kraińskiego, Jaworskiego, Kabata, Łosia Augusta, Gołuchowskiego, Wolańskiego Erazma, Podlewskiego, Koziebrodzkiego, Łosia Włodzimirza, Gniewosza, Słoneckiego, Grossa, Janki, Borkowskiego, Szujskiego, Wodzickiego Ludwika, Pietruskiego, Rylskiego, Skwarczyńskiego, Agopsowicza, Golejewskiego, Weissmana, Dąbrowskiego, Fraenkla, Smolki, Ziemiałkowskiego, Majera, Chrzanowskiego, Kamińskiego, Sawczyńskiego, Kallira, Wolskiego, Strzygowskiego, Dunajewskiego, Rutowskiego, Czerkawskiego, Szemelowskiego, Ławrowskiego, Bogdanowicza, Breuera, Weigla, Pfeiffera, Szczepańskiego, Fecaka, Bojczuka, Hajdamachy, Wolańskiego Mikołaja, Lewickiego, Kaszewki, Szeptyckiego, Kocka, Iwaniszowa, Kerepina, Tyszkowskiego, Pohoreckiego, Mandyczewskiego, Kulczyckiego, Hoppena, Pietrusiewicza, Kowalskiego, Halki, Kaczały, Baworowskiego, Bodnara, Pełecha, Janowskiego, Kirchmajera, Hoszarda, Wiśniowskiego, Kobylarza, Drozda, Szurleja, Laskosza, Oskarda, Gawronka, Włodka, Garbaczyńskiego, Kuzary, Tarnowskiego Jana, Bauma, Chrapka, Turczyna i Siwca.

Marszałek. (Po złożeniu przyrzeczenia): Z porządku dziennego następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o subwencyę na odbudowanie Sukiennic w Krakowie.

Sprawozdawca poseł Pietruski (czyta: — obacz alegat 3ci.). Alegat III.

(Po przeczytaniu). Drugi ustęp wydrukowany w sprawozdaniu należy wypuścić, gdyż on wyszedł dla tego, że był pierwej drukowany, aniżeli budżet krajowy. Ta pozycya nie jest umieszczoną pod rubryką XII., lecz już jest umieszczoną w rubryce VIII., gdzie preliminowano 8.000 złr. na utrzymanie pomników historycznych. Wnoszę więc, ażeby ustęp drugi został wypuszczony, a pozostawiony pierwszy ustęp. (Czyta):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Z funduszu krajowego udziela się na odbudowanie Sukiennic kwotę 30.000 złr., płatną w 6ciu po sobie następujących latach corocznie po 5.000 złr., począwszy od r. 1871."

Dodać muszę, że przez to w budżecie krajowym nie przybywa wydatków, ponieważ dopiero w poprzednich latach mieliśmy na takie budowy czyli na utrzymywanie pomników historycznych 9.500 złr., tego roku już z temi 5.000 złr. preliminowaliśmy 8.000 złr. Ten wydatek więc nietylko że nie powiększył, ale nawet zmniejszył rubrykę, jaka była preliminowaną w poprzednich latach na utrzymywanie pomników historycznych.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

Poseł Mayer. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Mayer ma głos.

Poseł Mayer. Na moje ręce była złożona petycya do Wysokiego Sejmu właśnie w tym samym przedmiocie, mimoto przecie sądzę, że Wysoka Izba nie będzie wymagała odemnie obszernego wywodu, ten bowiem, który w streszczeniu podany został tutaj przez Wydział krajowy, zdaje mi się, że zupełnie wystarczyć może do przeko-

nania Wysokiej Izby o ważności tego zabytku, ze względu na jego dawność i wiążące się z nim historyczne wypadki. Dosyć tu wspomnieć, że pierwsze o nim podania poprzedzają jeszcze epokę Kazimierza Wielkiego, pod którym ten zakład wzrósł, i którego też imię dotąd przypomina. Po tych pierwiastkowych wspomnieniach następuje szereg innych, z któremi wiąże się historya, szereg chwil pamiętnych w naszych dziejach, chwil świetnych, o których szczegółowy i drukiem ogłoszony opis tego gmachu dokładnie poucza. Jeżeli więc o to idzie, ażeby taki zabytek utrzymać, toć zaprawdę trudno ociągać się z pomocą.

Nie mówię tu o jego stronie artystycznej, która w kolei wieków przekształcała się nie pomału, to jednak dodam, że właśnie w uznaniu tego gmachu za pomnik i zabytek architektoniczny, Rada Państwa przeznaczyła ze swej strony z funduszów Państwa zaliczkę w kwocie 5.000 złr.

My zaiste więcej podobno znajdziemy powodów, aby go utrzymać, jak mieć ich mogła Rada Państwa, wydając powyższą przychylną uchwałę.

Byłoby tylko pytaniem, czyli fundusze krajowe są tego rodzaju, ażeby mogły przyjść w pomoc proszącemu miastu o zasiłek w trudnem położeniu, w jakie je wprawia konieczność odbudowy Sukiennic. Gdyby w żaden sposób pomoc ta daną być nie mogła, trzeba się na to przygotować, że gmach ten, gdyby sam przez się nie runął do szczętu, to dzieło z lepszych czasów przekazane opiece potomnych, ich własnemi rękami usunąćby wypadło z widowni. Sądzę, że nie bije tu ani jedno serce, któreby na tę myśl nie zadrgnęło boleśnie. Nie małą przeto musi być dla nas pociechą, że jak nadmienił szanowny sprawozdawca, smutna ta konieczność przecież nie zachodzi.

Nietylko bowiem udzielenie ze strony kraju zasiłku nie przechodzi możności, ale co większa, zasiłek ten nawet nie obciąża naszego budżetu. Jestto zdaniem mojem argument bardzo wazny tam, gdzie obok konieczności zachowania historycznego zabytku, trzeba się liczyć z możnością i unikać jakiegobądź przymnożenia podatkującym ciężaru.

Spodziewam się, że niechcąc Wysokiej Izby dłuższym zajmować wywodem, po tem krótkiem przedstawieniu rzeczy spokojnie oczekiwać mogę Jej na rozumie i sercu opartego orzeczenia. Oczekiwać tego mogę z tem większą ufnością, że przedstawienie Wydziału krajowego nastąpiło w skutek i w myśl zeszłorocznej Wysokiej Izby uchwały.

Kończę więc prośbą, żeby i w dzisiejszym swym składzie, Wysoka Izba obojętną być nie chciała na głos proszącego miasta. (Brawa).

Marszałek. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca poseł Pietruski. Ja sobie pozwolę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na tę okoliczność, że nie idzie o to, czy dać czy nie, bo to już uchwalone w Sejmie zeszłorocznym.

Sejm uchwalił, ażeby przyjść w pomoc temu zabytkowi, tylko nie było decydowanem w jakiej wysokości, ponieważ nie wiedział w jakiej będzie potrzeba, i w tym względzie polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby tę rzecz zbadał i wysokość sumy oznaczył.

Otóż Wydział krajowy idąc za tym danym rozkazem Wysokiego Sejmu, przyjął sumę 5.000 złr., istotnie bardzo skromną co do ogromu kosztów na odbudowanie tego historycznego zabytku, jakie miasto Kraków ponosi.

Szanowny poseł krakowski wspomniał, aby dać tę subwencyę proszącemu miastu, mnie się wszelako zdaje, że Wysoki Sejm nie tak miastu proszącemu, jak krajowi proszącemu idzie w pomoc, bo zabytek ten nie obchodzi tak miasto Kraków, ile obchodzi cały kraj. (Brawo). Dlatego proszę, ażeby Wysoka Izba raczyła się przychylić do wniosku Wydziału krajowego.

Marszałek. Poddam wniosek Wydziału krajowego pod głosowanie. Zechce pan sprawozdawca odczytać.

Sprawozdawca poseł Pietruski (czyta wniosek Wydziału krajowego.)

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Większość). Jest przyjęty.

Marszałek. Jest wniosek naglący do odczytania przedłożony (Głosy: Czyj?). Posła Golejewskiego.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta):

„Wniosek naglący.

Ponieważ §. 15. statutu krajowego stanowi, iż w zasadzie prawo wyborcze wykonywać można

tylko osobiście wyjątkowo, zaś głosowania przez pełnomocnictwa przyznaje tylko wyborcom większych posiadłości, a wyborcza ordynacya gminna dozwala głosowania przez pełnomocnictwa i wyborcom mniejszych posiadłości i miast osobnego statutu nie mających, w skutek czego komisye wyborcze, nie mając stałej normy, trzymają się dowolnie jednego lub drugiego postanowienia, Wysoka Izba uchwali, aby Wydział krajowy przedstawił odpowiednie wnioski na najbliższem posiedzeniu.

Golejewski w. r.

Marszałek. Najprzód poddam wniosek ten do poparcia. Kto go popiera, zechce wstać. (Wstają). Jest dostatecznie poparty.

Poseł Golejewski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Golejewski ma głos.

Poseł Golejewski. Ja proszę Księcia Marszałka, żeby stosownie do paragrafu 46., odstępując od wszelkich formalności, wniosek ten był traktowany.

Marszałek. To jest, odesłany do Wydziału krajowego.

Poseł Golejewski. Bez drukowania.

Marszałek. Tak jest bez drukowania. Kto jest za wnioskiem posła. (Poseł Kowalski przerywa).

Poseł Kowalski. Proszu o hołos.

Marszałek. Poseł Kowalski ma głos.

Poseł Kowalski. Ja dumaju, że toj §. 46. ne maje tut żadnoho zastosowania, poneże wneskodatel domahaje sia predporuczenia toj sprawy do Wydiłu krajewoho, a prypys §. 46. majem w tot czas zastosowaty, jesły chodyt o odosłanije wnesku do komisyi. Po toj pryczyni §. 46. ne prychodyt tut do zastosowania, chiba wneskodatel schocze Wydił krajewyj uważaty komisyjeju.

Poseł Golejewski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Golejewski ma głos.

Poseł Golejewski. Paragraf 46. nie mówi, do jakiej komisyi odesłać, tylko mówi o wnioskach naglących, a to jest wniosek naglący, więc prosiłbym go do komisyi odesłać (Głosy: Do dawnego Wydziału, jako komisyi).

Marszałek. Poddam pod głosowanie wniosek posła Golejewskiego. Panowie znają jego treść, chodzi o to, uznać go za naglący i odesłać do Wydziału krajowego, jako do komisyi specyalnej. (Głosy: Do komisyi jako do Wydziału krajowego). Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sekretarz poseł Bartoszewski (czyta): Komisya budżetowa ukonstytuowała się i wybrała swoim przewodniczącym hr. Henryka Wodzickiego, zastępcą Zyblikiewicza, a sekretarzem Weissmana.

Marszałek. Z powodu zpóźnionej pory zamknę posiedzenie dzisiejsze, a następne posiedzenie rozpocznie się jutro o godzinie 11. z rana.

Na porządku dziennym będzie:

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Smolki na uchwalenie rezolucyi w przedmiocie obesłania Rady Państwa.
2. Wniosek Wydziału krajowego na przyzwolenie do wyboru myta.
3. Wybór komisyi petycyjnej.
4. Wybór Wydziału krajowego.
5. Sprawdzenie wyborów.

(Posiedzenie zamknięte o godzinie $2^{3}/_{4}$ po południu).